



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa A. M. i M. R.

przeciwko Spółce R. Spółce Akcyjnej w B.

o świadczenie rekompensacyjne z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 14 listopada 2023 r.,

skargi powódek o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku

Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt IX Pa 227/19,

**1. stwierdza niezgodność z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w Katowicach z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt
IX Pa 227/19;**

**2. zasądza od pozwanej Spółki R. Spółki Akcyjnej w B. na rzecz
powódek A. M. i M. R. kwoty po 1.350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt)
złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu przed Sądem Najwyższym, z ustawowymi
odsetkami.**

(J.K.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 października 2018 r. Sąd Rejonowy w Pszczynie zasądził od pozwanej S. Spółki Akcyjnej w B. na rzecz powódki M. S. kwotę 10.000 zł tytułem świadczenia rekompensacyjnego z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (pkt 1) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki A. M. kwotę 10.000 zł tytułem świadczenia rekompensacyjnego z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (pkt 4).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. R. - mąż powódki M. S. - pracował w „S.” w C., zmarł w dniu [...] 2014 r. i do chwili śmierci pobierał deputat węglowy. Powódka M. S. jest uprawniona i pobiera rentę rodzinną po zmarłym mężu od 1 listopada 2014 r. do nadal. Powódka jako wdowa nie otrzymywała deputatu węglowego z uwagi na to, że śmierć męża nastąpiła w okresie, kiedy to pozwana zaprzestała wypłaty tego świadczenia. Mąż powódki otrzymał deputat węglowy za 2014 r. Powódka ponownie wyszła za mąż i nadal pobiera rentę rodzinną po pierwszym mężu.

Decyzją z 15 lutego 2018 r., doręczoną w dniu 24 lutego 2018 r., pozwana odmówiła powódce przyznania rekompensaty w kwocie 10.000 zł z tytułu prawa do bezpłatnego węgla przewidzianej ustawą z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (Dz.U. poz. 1971; dalej jako ustawa o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla), argumentując, że powódka nie jest osobą uprawnioną do świadczenia w rozumieniu ustawy, albowiem z uwagi na to, iż ponownie wyszła za mąż, utraciła status wdowy.

Z kolei J. O. - mąż powódki A. M. - pracował w „S.” w C., zmarł w dniu 20 lipca 1995 r. i w chwili śmierci był emerytem pobierającym deputat węglowy. Powódka A. M. jest uprawniona i pobiera rentę rodzinną po zmarłym mężu od 1 sierpnia 1995 r. do nadal. Powódka jako wdowa otrzymywała deputat węglowy i do dnia dzisiejszego pobiera rentę rodzinną po zmarłym mężu. Powódka ponownie wyszła za mąż.

Decyzją z 19 marca 2018 r., doręczoną adresatce w dniu 26 marca 2018 r., pozwana odmówiła powódce przyznania rekompensaty w kwocie 10.000 zł z tytułu prawa do bezpłatnego węgla przewidzianej wspomnianą ustawą o świadczeniu

rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla, argumentując, że powódka nie jest osobą uprawnioną do spornego świadczenia w rozumieniu ustawy, albowiem z uwagi na to, że ponownie wyszła za mąż, utraciła status wdowy.

Zasadniczą kwestią do rozstrzygnięcia pozostawało to, czy powódki M. S. oraz A. M. zachowały (mimo zawarcia kolejnego związku małżeńskiego) status wdowy w rozumieniu art. 2 pkt 1 lit. b ustawy o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, wyżej wskazana ustawa nie zawiera definicji tego pojęcia, ani też nie wskazuje okoliczności, w których status wdowy mógłby (winien być) utracony. Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego, na którą powołuje się strona pozwana, wprowadziła do prawa polskiego jedynie definicję legalną „stanu cywilnego”, który określony został jako sytuacja prawna osoby wyrażona przez cechy indywidualizujące osobę, kształtowana przez zdarzenie naturalne, czynności prawne albo orzeczenia sądów lub decyzje organów stwierdzona w akcie stanu cywilnego (art. 2 ust. 1 cytowanej ustawy).

Mając na względzie treść art. 29 ust. 2 Prawa o aktach stanu cywilnego, zgodnie z którym stan cywilny określa się jako sytuację tej osoby w odniesieniu do małżeństwa: panna, kawaler, zamężna, żonaty, rozwiedziony, rozwiedziona, wdowa, wdowiec (art. 29 ust. 2 ustawy), Sąd podzielił argumentację strony pozwanej, że powódki są osobami zamężnymi.

Niemniej jednak Prawo o aktach stanu cywilnego nie wprowadza legalnej definicji wdowy, a ponadto ustawa o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla w żadnym miejscu nie odsyła w zakresie rozumienia podjęcia „wdowy” do Prawa o aktach stanu cywilnego. Istotnym natomiast pozostaje, że ustawa o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla również nie zawiera definicji tego pojęcia, ani nie wskazuje okoliczności, w których status wdowy mógł być utracony. Powyższa argumentacja prowadzi do wniosku, że brak jest podstaw do przyjęcia, aby na gruncie tejże ustawy powódki utraciły status wdowy, tj. powódka M. S. po zmarłym W. R., a powódka A. M. po zmarłym J. O..

Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, że zgodnie z treścią załącznika nr 14 do Porozumienia z dnia 20 grudnia 2004 r., bezpłatny węgiel przysługiwał wdowom, wdowcom i sierotom, jeżeli spełniali warunki do otrzymania renty rodzinnej po zmarłych byłych pracownikach. Powódki spełniały wszystkie przesłanki do uzyskania renty rodzinnej, którą pobierają do dnia dzisiejszego mimo zawarcia kolejnych związków małżeńskich.

Apelacje od powyższego wyroku wniosła strona pozwana.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 22 października 2022 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że oddalił powództwa.

W ocenie Sądu drugiej instancji, wobec powódek należy przyjąć ten stan cywilny, który został nabyty jako ostatni. Polskie prawo nie przewiduje sytuacji, w której dana osoba posiada więcej niż jeden stan cywilny. Brak jest podstaw do odmiennej interpretacji określenia „wdowy” użytego w ustawie z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla.

Sąd zauważył nadto, że w świetle ustawy z dnia 23 listopada 2018 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla oraz z tytułu zaprzestania pobierania bezpłatnego węgla przez osoby niebędące pracownikami przedsiębiorstwa górniczego (Dz.U. z 2019 r., poz. 29), za wdowy i wdowców uznaje się również osoby, które ponownie zawarły związek małżeński, tracąc status wdowy i wdowca. Wcześniejsza ustawa z dnia 12 października 2017 r. nie zawiera takiej regulacji. Cytowany zapis w nowej ustawie przemawia na rzecz tezy, że status wdowy/wdowca określany jest według ogólnych zasad, bez odniesień do innych aktów prawnych, w tym przepisów układowych.

Powódki wniosły skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Katowicach z 22 października 2019 r., sygn. akt: IX Pa 227/19.

Podstawę skargi stanowiło naruszenie prawa materialnego, to jest art. 2 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (Dz.U. z 2017 r., poz. 1971), przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w rozumieniu ustawy ponowne zamążpójście osoby uprawnionej pozbawia ją prawa do świadczenia rekompensacyjnego.

Skarżące podały, że poniosły (każda samoistnie) szkodę polegającą na nie zasądzeniu na ich rzecz kwoty 10.000 zł tytułem świadczenia rekompensacyjnego z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla, podczas gdy w innych sprawach, w analogicznym stanie faktycznym, rzeczzone świadczenie było wypłacane.

Wykazały, że w rozpoznawanym przypadku wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych przysługujących stronie na podstawie Kodeksu postępowania cywilnego nie było możliwe.

Skarżące wniosły o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódek kosztów niniejszego postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę, strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od każdej z powódek kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjując rozważania w niniejszej sprawie, warto zauważyć, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została wprowadzona do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). Uzasadnienia dla ustanowienia tej instytucji należy poszukiwać na gruncie unormowań art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 417-417² i art. 421 k.c. W art. 417¹ § 2 k.c. przyjęto bowiem, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, można żądać jej naprawienia po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest takim właśnie "właściwym postępowaniem", o jakim stanowi art. 417¹ § 2 k.c. Jest to specjalny środek prawny, umiejscowiony w Kodeksie postępowania cywilnego wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Skarga kwalifikowana jest jako samodzielny, autonomiczny sposób badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służący osobie zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody wyrządzonej działaniami władzy publicznej, o której mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

W myśl art. 424¹ § 1 k.p.c., w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 155, poz. 1037), obowiązującym od 25 września 2010 r., można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie były i nie są możliwe. W uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej podkreślono, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia przysługuje tylko od prawomocnych wyroków sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie oraz postanowień co do istoty sprawy kończących postępowanie, wydanych przez sąd drugiej instancji w postępowaniu nieprocesowym, w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów państw obcych oraz w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą (art. 424, art. 519, art. 1148 § 3, art. 1151¹ § 3 i nowy art. 1215 § 3 k.p.c.). Od innych prawomocnych orzeczeń skarga nie przysługuje.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku jest nadzwyczajnym - a więc *ex definitione* - wyjątkowym środkiem zaskarżenia, przysługującym tylko wtedy, gdy łącznie spełnione są dwie przesłanki. Po pierwsze, przez wydanie zaskarżonego wyroku stronie została wyrządzona szkoda. Musi więc istnieć związek przyczynowy między wydaniem orzeczenia a powstaniem szkody, co strona wnosząca skargę powinna co najmniej uprawdopodobnić (art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c.). Drugą przesłanką wniesienia skargi jest brak możliwości zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych (zarówno w chwili orzekania co do tej skargi, jak i w przeszłości).

W myśl art. 424⁴ k.p.c., skargę można opierać na podstawie naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem. W kontekście tego unormowania centralnym pojęciem omawianej instytucji jest wspomniana niezgodność orzeczenia z prawem. W judykaturze podkreśla się, że uznanie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia to nie tylko stwierdzenie jego obiektywnej bezprawności. Stwierdzenie tej

bezprawności nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, czyli orzekania przez sędziego w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, jednak zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, lecz także "głosu sumienia" sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Obowiązujące prawo to zaś nie tylko tekst normatywny, ale również jego wykładnia, bo w istocie każdy przepis podlega wykładni. Można zatem przyjąć, że obowiązujące, respektowane powszechnie prawo zostaje ukształtowane w wyniku wykładni. Jest to proces użyteczny, funkcjonujący w warunkach konfrontacji poglądów i ważenia argumentów. Tak kształtuje się też orzecznictwo sądowe, mające umocowanie w niezawisłości sędziowskiej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 lipca 2006 r., I BP 1/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 216 i z dnia 15 listopada 2006 r., I BP 12/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 3). W wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 (OSNC 2007 nr 2, poz. 35) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że "sędzia poruszający się na obszarze przyznanej mu swobody i nieprzekraczający jej granic, pozostający w zgodzie z własnym sumieniem, jak też prawidłowo dobierający standardy orzeczenia, działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, gdy wydane przez niego orzeczenie - ocenione a posteriori - jest obiektywnie niezgodne z prawem". Niezgodność z prawem, rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa, musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Traktowanie jako niezgodnego z prawem w rozumieniu art. 424⁴ k.p.c. każdego orzeczenia sądowego ocenionego jako wadliwe niesie zagrożenia dla porządku prawnego, stabilności obrotu prawnego, swobody sądu w stosowaniu prawa. Już w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK-A 2001 Nr 8, poz. 256) Trybunał Konstytucyjny wskazał, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji RP nie może być interpretowany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego. Podobnie za niezgodne z prawem w ujęciu art. 424⁴ k.p.c., a przez to implikujące obowiązek naprawienia przez Skarb Państwa wyrządzonej szkody, uważa się orzeczenie krzywdzące stronę przez rozstrzygnięcie sprzeczne z rozumianym jednoznacznie przepisem prawa regulującym określone uprawnienie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2005 r., II BP 3/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 323;

z dnia 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 351; z dnia 10 maja 2006 r., III BP 2/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 127 i z dnia 18 maja 2007 r., I BU 13/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 201) lub orzeczenie wydane w następstwie oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17). Nie jest natomiast niezgodne z prawem orzeczenie oparte na wyborze jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, w szczególności gdy są to przepisy nowe, niejasne, rzadko stosowane, nieskonfrontowane z realiami i potrzebami życia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 1991 r., III ARN 32/91, PKG 1992 nr 2-3, s. 59; z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 357/01, LexPolonica nr 402250; z dnia 21 marca 2006 r., V CNP 68/05, niepublikowany; z dnia 9 lutego 2007 r., I BP 15/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 92 i z dnia 6 czerwca 2007 r., II BP 16/05, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 215). Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 lutego 2009 r., I BP 20/08 (LEX nr 746164), orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c., to orzeczenie nie tylko naruszające prawo, ale orzeczenie, które jest sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami oraz z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej.

Biorąc po uwagę powyższe stanowisko, Sąd Najwyższy uznał, że skarga ma usprawiedliwioną podstawę w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 2 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (Dz.U. z 2017 r., poz. 1971) z uwagi na jego oczywiście błędną wykładnię.

Skarżące wskazały na niezgodność wyroku Sąd Okręgowego w Katowicach z normą wyrażoną w art. 2 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (Dz.U. z 2017 r., poz. 1971), który definiuje pojęcie „osoba uprawniona” niezbędne dla zastosowania art. 3 ust. 1 ustawy, stanowiącego, że rekompensata przysługuje osobie uprawnionej. Dekodując normę z powołanych przepisów, należy przyjąć, że

rekompensata przysługuje wdowie mającej ustalone prawo do renty rodzinnej po zmarłym emerycie lub renciście mającym ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy i pobierających to świadczenie, uprawnionych w trakcie pobierania świadczenia z tytułu emerytury lub renty do bezpłatnego węgla na podstawie postanowień układów zbiorowych pracy, porozumień lub innych regulacji obowiązujących w przedsiębiorstwie górniczym, które utraciły moc obowiązującą przed dniem wejścia w życie ustawy, na skutek zawartych porozumień lub dokonanych wypowiedzeń.

Zakres podmiotowy cytowanej normy wyznacza pojęcie „wdowy mającej ustalone prawo do renty rodzinnej”. Nie jest więc to termin autonomiczny, lecz nawiązujący do regulacji ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251). Zgodnie z art. 70 ust. 1 ustawy emerytalnej, wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Ani ustawa o świadczeniu rekompensacyjnym, ani ustawa o emeryturach i rentach z FUS nie definiuje pojęcia „wdowa”, przy czym dla ustalenia kręgu podmiotowego uprawnionych do świadczenia rekompensacyjnego taka definicja nie powinna być rozstrzygająca. Kluczowe jest to, czy osoba ubiegająca się o świadczenie legitymuje się ustalonym prawem do renty rodzinnej (nabytej zgodnie z art. 70 ustawy emerytalnej). Dopóty, dopóki stan prawny wytworzony decyzją organu rentowego o przyznaniu prawa do renty nie ulegnie zmianie, powódki spełniają ustawową przesłankę nabycia prawa do świadczenia rekompensacyjnego, gdyż jako wdowy po zmarłych mężach posiadają prawa do renty rodzinnej. Należy przyjąć, że w odniesieniu do drugiej kategorii uprawnionych (wdów, wdowców i sierot) uprawnienie do rekompensaty ma charakter pochodny, bowiem przesłankę nabycia prawa do rekompensaty stanowi w ich przypadku legitymowanie się ustalonym

prawem do renty rodzinnej po byłych pracownikach przedsiębiorstw górniczych, którzy spełniali wyznaczone przez ustawę warunki uzyskania bezpłatnego węgla.

Na marginesie wypada zaznaczyć, że, jak podnosi się w doktrynie, brak jest ustawowych podstaw do twierdzenia, iż wdowa, która ponownie zawarła związek małżeński, traci prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu ze względu na utratę statusu wdowy (R. Babińska-Górecka, M. Bartnicki [w:] Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych [w:] Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych, wyd. I, red. K. Antonów, LEX/el. 2019).

Nie można przeprowadzić wykładni przepisu prawa pomijając niektóre elementy jego treści. Obowiązuje wszak zakaz wykładni *per non est*. Sąd drugiej instancji skupiając wywód na pojęciu „wdowa”, nie odniósł się do pełnego brzmienia art. 2 pkt 2 lit b ustawy o świadczeniu rekompensacyjnym, tj. do zawartego w przepisie nawiązania do posiadania przez wdowę prawa do renty rodzinnej. Ten warunek obie skarżące spełniały.

Wykładnia art. 2 pkt 2 lit. b ustawy o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla nie może także odbywać się bez kontekstu systemowego.

Należy zauważyć, że w stanie prawnym obowiązującym w chwili wydawania zaskarżonego wyroku wdowy po zmarłym emerycie górniczym, które miały ustalone prawo do renty rodzinnej po takiej osobie i pobierają ową rentę, a które ponownie zawarły związek małżeński, nie traciły uprawnienia do rekompensaty z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla, co wynika z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 listopada 2018 r., zgodnie z którym za wdowy i wdowców, o których mowa w ust. 1 pkt 1 lit. a tiret trzeci, lit. b i d oraz art. 2 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 12 października 2017 r., uznaje się również osoby, które ponownie zawarły związek małżeński, tracąc status wdowy lub wdowca. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z 2018 r., wprowadzenie wyżej cytowanego przepisu art. 2 ust. 2 ma na celu zapobiec wszelkim wątpliwościom co do charakteru statusu wdowy lub wdowca, a zarazem uwzględnia, że zgodnie z regulacjami obowiązującymi w większości przedsiębiorstw górniczych ponowne zawarcie związku małżeńskiego nie powodowało utraty statusu wdowy lub wdowca.

Niezależnie od zastrzeżeń natury legislacyjnej związanych z uregulowaniem pojęcia użytego na gruncie ustawy z 2017 r. w nowej ustawie z 2018 r. w jej przepisach merytorycznych, podczas gdy uwzględnienie zasad techniki prawodawczej skłaniałoby do unormowania powyższej kwestii w przepisach nowelizujących, w dniu wydania wyroku przez Sąd drugiej instancji w systemie prawny obowiązywała norma, zgodnie z którą za wdowę, o której mowa w art. 2 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (Dz.U. poz. 1971), uznaje się również osobę, która ponownie zawarła związek małżeński, tracąc status wdowy.

Przy ferowaniu zaskarżonego wyroku doszło więc do oczywistego naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 2 pkt 1 lit b ustawy z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla. W konsekwencji należało stwierdzić, że prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 22 października 2022 r. jest niezgodny z prawem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 424¹¹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania skargowego rozstrzygnięto po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

[SOP]

[ał]